

Halina Szymańska

Akademia Ignatianum w Krakowie

Wydział Filozoficzny

Globalizacja a zagubione poczucie tożsamości i dziedzictwo kulturowe

Abstract: More and more people, especially young have problems with indentifying themselves and cultural heritage. The ethnology examines the mechanisms of culture, globalisation processes and cultural heritage. The purpose of this article is describing the relation between culture globalisation and consumerism as well as identity crisis. Efforts have been taken based on the literature and own considerations that propagation of consumer life style in global media culture contributes to the spread of addition, depression and aggression and at the same time forgetting about the cultural heritage and lost of the sense of identity.

Key words: cultural heritage, globalisation, identity, consumerism

Celem niniejszych rozważań jest próba odpowiedzi na pytania: Czym właściwie jest zjawisko globalizacji w odniesieniu do człowieka? Jak wpływa na załamanie się znaczenia kulturowego dziedzictwa oraz poczucia tożsamości – jednostkowej i osobowej, narodowej i społecznej, religijnej i wspólnotowej? Najpierw przeanalizuję relacje między tożsamością i kulturą. Dokonam rozróżnienia pojęcia tożsamości oraz poczucia tożsamości. Postaram się uzasadnić tezę o kształtowaniu tożsamości przez kulturę, opierając się na rozważaniach wybranych badaczy kultury i Jana Pawła II. Opiszę zależność globalizacji, konsumizmu i zatracania kulturowego dziedzictwa w kontekście społecznym.

Przybliżając te zagadnienia, w sposób krytyczny i analityczny spojrzę na konsekwencje zjawiska globalizacji – przede wszystkim na problemy młodych ludzi z określeniem własnej tożsamości, przejawiające się pustką egzystencjalną, na-

łogami, depresją, agresją, autoagresją i niezdolnością do trwałych więzi. Podejmę się próby identyfikowania procesów globalizacji i mechanizmów wynikających z poczucia tożsamości, stanowiących zagrożenie dla integralnego rozwoju i zdrowia. Pokażę, na czym polega redukowanie podmiotu osobowego do przedmiotu konsumpcji w przestrzeni globalnej kultury. Mając na uwadze, iż etnologia zajmuje się kulturą i człowiekiem jako istotą społeczną, zamierzam wykazać wpływ globalizacji kultury medialnej na propagowanie konsumpcyjnego stylu życia w wymiarze społecznym.

Widzenie relacji tożsamości i kultury

Problematyka tożsamości stanowi przedmiot zainteresowania przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych od połowy XX wieku. Anthony Giddens jako konstytutywne elementy tożsamości wymienia: nazwę indywidualną (imię i nazwisko), wygląd, lokalizację w przestrzeni, miejscu zamieszkania, lokalizację w czasie oraz w historycznym, genealogicznym łańcuchu pokoleń. Zauważa jednocześnie zmiany w podejściu do zagadnienia tożsamości w społeczeństwach nowoczesnych:

Wraz ze słabnącym oddziaływaniem tradycji i rosnącym udziałem dialektycznego współoddziaływania globalności i lokalności w rekonstruowaniu życia codziennego, jednostki są zmuszone dokonywać wyborów tożsamościowych spośród różnorodnych opcji¹.

Elżbieta Stojanowska wyjaśnia:

Tożsamość osoby ma charakter nie tylko jednostkowy, lecz także społeczny (wspólnotowy, relacyjny) i wówczas zidentyfikowanie siebie w konkretnej roli społecznej jest bardziej złożone².

Próbę uporządkowania problematyki tożsamości podejmuje Tomasz Grzegorek:

Tożsamość jest czymś różnym od poczucia tożsamości. Powiedzenie, iż ktoś ma swoją tożsamość, nie niesie żadnej informacji, podobnie jak nie zawierają jej stwierdzenia, że ów ktoś ma pewną biografię, jakieś właściwości, ewentualnie, że jest jakimś Ja³.

¹ A. G i d d e n s: *Nowoczesność i tożsamość*. Warszawa 2006, s. 9.

² E. S t o j a n o w s k a: *Tożsamościowe funkcje autoprezentacji*. W: E a d e m: *Autoprezentacja dzieci i dorosłych. Temperamentalne, tożsamościowe oraz środowiskowe uwarunkowania*. Warszawa 2010, s. 13.

³ T. G r z e g o r e k: *Tożsamość a poczucie tożsamości. Próba uporządkowania problematyki*. W: *Tożsamość człowieka*. Red. A. G a ł d o w a. Kraków 2000, s. 70.

Poczucie tożsamości określa się powszechnie jako identyfikowanie siebie, swoich doświadczeń, uczuć, przekonań, potrzeb, możliwości, umiejętności, relacji i więzi, ale także jako zarówno pamiętanie, jak i zapominanie autobiografii i wydarzeń.

Studium antropologiczne *Osoba i czyn*⁴ Karola Wojtyły zawiera opis personalistycznej wizji człowieka, o którego poczuciu tożsamości osobowej stanowi odniesienie do siebie samego, a o poczuciu tożsamości społecznej i wspólnotowej – odniesienia do innych osób i grup. Autor analizuje właściwości człowieka jako świadomego i wolnego podmiotu osobowego, zdolnego do poczucia własnej tożsamości oraz do określenia kierunku i sposobu działania we wspólnocie i w grupie społecznej. Jan Paweł II zwracał szczególną uwagę na kształtowanie tożsamości kulturowej.

Tożsamość kulturowa jest pojęciem dynamicznym i krytycznym: jest procesem, w którym w chwili obecnej odtwarza się dziedzictwo przeszłości i rzutuje je na przyszłość, aby mogło być przyswojone przez nowe pokolenia. W ten sposób zapewnia się tożsamość i postępek grupy społecznej⁵.

Proces tworzenia tożsamości kulturowej ma związek z postępem i rozwojem społeczeństwa.

Znaczenie ma relacja między kulturą, tożsamością jednostki a tożsamością społeczną, „związaną z przynależnością do danej grupy, [...] uwarunkowaną przez tę grupę i przynależność do niej”⁶. Hanna Mamzer tożsamość kulturową uznaje za „wyższe stadium rozwoju tożsamości jednostkowej”, polegające na uwolnieniu się od tych społecznych uwarunkowań oraz autorefleksyjnym tworzeniu i konstruowaniu.

W tym sensie proces budowania tożsamości jest procesem autonomizacji w stosunku do tego, co proponuje grupa społeczna, do jej definicji nadawanych własnym członkom⁷.

Jan Paweł II określił kulturę jako „właściwy sposób istnienia i bytowania”. Zwracał szczególną uwagę na zachowanie właściwych proporcji między „byciem” a „posiadaniem” w wymiarze społecznym⁸. Podkreślał ogromną rolę środowiska społecznego i kultury zewnętrznej w kształtowaniu poczucia tożsamości i rozwijaniu wewnętrznej kultury osoby poprzez rozbudzanie jej talentów i wykorzystywanie zdolności zgodnie z integralną wizją człowieka.

⁴ K. Wojtyła: *Osoba i czyn i inne studia antropologiczne*. Lublin 2002.

⁵ Jan Paweł II: *Wę wspólным wysiłku tworzenia nowego społeczeństwa*. W: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*. Red. M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzkuła. Lublin–Rzym 1988, s. 361. Idem: *Pamięć i tożsamość*. Kraków 2005, s. 72.

⁶ H. Mamzer: *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*. Poznań 2003, s. 111–112.

⁷ Ibidem.

⁸ Jan Paweł II: *W imię przyszłości kultury*. W: *Wiara i kultura...*, s. 56–61.

Rozwijanie talentów, tak przez jednostkę, jak i przez całą grupę społeczną, w celu doświadczenia siebie i opanowania natury, tworzy kulturę⁹.

Kultura zakłada i wymaga istnienia integralnej wizji człowieka, ujmowanego w całokształcie swoich zdolności moralnych i duchowych, w pełni swojego powołania¹⁰.

W tym ujęciu zadaniem kultury jest umożliwienie wszystkim ludziom, rodzinom, grupom społecznym i narodom rozwoju potencjalnych ich możliwości i zdolności.

Rola kultury w kształtowaniu tożsamości narodowej i wspólnotowej

Kultura – wymóg typowo ludzki – jest jednym z zasadniczych elementów, które składają się na tożsamość narodu. W kulturze ma swe korzenie wola bycia takim, a nie innym narodem¹¹. Wielką rolę kultury w życiu społeczeństw i kształtowaniu tożsamości narodów zaakcentował Jan Paweł II w historycznym przemówieniu w UNESCO w 2000 roku:

Naród bowiem jest tą wielką wspólnotą ludzi, których łączą różne spoiwa, a nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje „z kultury” i „dla kultury”. I dlatego właśnie jest ona tym znamienitym wychowawcą, ku temu, by być we wspólnocie, która ma dłuższą historię niż człowiek i jego rodzina – zarazem zaś we wspólnocie, w której każda rodzina wychowuje, poczynając od tego, co najprostsze, od języka, którym mały człowiek uczy się mówić, aby stawać się członkiem tej wspólnoty, którą jest rodzina i jego Naród¹².

Jan Paweł II odwoływał się do wspólnotowego wymiaru istnienia. Akcentował tezę o kształtowaniu tożsamości narodu przez kulturę i język będący podstawowym narzędziem komunikowania, opowiadania, opisywania dziejów, wydarzeń historycznych i poddawania ich refleksji. Utrwalanie dzieł literackich i historycznych na piśmie pozwala na kultywowanie tradycji i zachowanie w pamięci kulturowego dziedzictwa, na przekazywanie z pokolenia na pokolenie, a tym samym na tworzenie tożsamości relacyjnej, społecznej i narodowej.

W *Pamięci i tożsamości* Jan Paweł II w kontekście upadku systemów totalitarnych i integracji Wspólnoty Europejskiej wyjaśniał znaczenie i powiązanie pojęć „kultura”, „naród” i „ojczyzna”:

⁹ Jan Paweł II: *Kultura służy wyniesieniu człowieka i rozwojowi współpracy między narodami*. W: *Wiara i kultura...*, s. 139.

¹⁰ Ibidem: *We wspólnym wysiłku tworzenia nowego społeczeństwa...*, s. 362.

¹¹ Ibidem, s. 361.

¹² Ibidem: *W imię przyszłości kultury...*, s. 61.

Wyraz „ojczyzna” łączy się z pojęciem i rzeczywistością ojca. Ojczyzna to jest poniekąd to samo co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach. To znaczące, że wielokrotnie mówi się też: „ojczyzna-matka”. Ojczyzna to jest dziedzictwo, a równocześnie jest to wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania – w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu¹³.

Jan Paweł II ojczyznę ukazał jako wielki zbiorowy obowiązek i rzeczywistość społeczną. Wzmiankował o pewnym ryzyku nacjonalizmu, ale jako sposób zabezpieczenia przed nim potraktował patriotyzm. Nacjonałiści uznają tylko dobro własnego narodu, nie licząc się z prawami innych.

Patriotyzm natomiast, jako miłość ojczyzny, przyznaje wszystkim innym narodom takie samo prawo jak własnemu, a zatem jest drogą do uporządkowanej miłości społecznej¹⁴.

Kulturowy przekaz i patriotyzm decydują o poczuciu tożsamości wspólnotowej i narodowej oraz o suwerenności, do której mają prawo wszystkie ludy. W *Pamięci i tożsamości* Jan Paweł II przedstawił dzieje Europy, które zaciążyły nad europejskością – rewolucje, wojny, konflikty narodowościowe. Jego zdaniem zachowanie w pamięci dziejów i kulturowego dziedzictwa jest warunkiem zachowania świadomości etnicznej i narodowej. Chodzi nie tylko o świadomość etniczną wybranych narodów europejskich, ale poszukiwanie wspólnych fundamentów Europy.

Według Jana Pawła II:

wiara we wspólną duchowo-kulturową tożsamość, łączącą narody Europy, musi stanowić podstawę ich polityczno-instytucjonalnej integracji w ramach Unii Europejskiej [...]. Zaniedbanie czy też wyrzeczenie się owego dziedzictwa doprowadziłoby do naruszenia, a w końcu do utraty własnej tożsamości¹⁵.

Papież podkreślał zależność kształtowania się tożsamości europejskiej oraz zachowania świadomości historycznej i pamięci o kulturowym dziedzictwie. Przypomniał sympozjum, które odbyło się w Castel Gandolfo w 1994 roku, na temat tożsamości europejskich społeczeństw. Przytoczył myśl francuskiego filozofa, Paula Ricoura, który:

mówił o znaczeniu pamięci i zapominaniu jako dwóch przeciwstawnych sił działających w historii człowieka i społeczeństw. Pamięć jest tą siłą, która tworzy tożsamość istnień ludzkich, zarówno na płaszczyźnie osobowej, jak i zbiorowej. Przez pamięć bowiem tworzy się i poniekąd krystalizuje poczucie tożsamości dla zachowania tożsamości¹⁶.

¹³ I d e m: *Pamięć i tożsamość*. Kraków 2005, s. 66.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ I d e m: *Przemówienie do Ambasadora Niemiec przy Stolicy Apostolskiej, 13 IX 2002. Wiara chrześcijańska i tożsamość Europejczyków*. „L'Osservatore Romano” 2002, nr 12, s. 28.

¹⁶ Ibidem, s. 148–149.

Słuszne wydają się obawy Jana Pawła II o współczesnych Europejczyków, których pamięć ulega amnezji, gdyż zapominają o wertykalnym wymiarze Europy – religijnej i duchowej tożsamości, a przecież historia cywilizacji świadczy o związku między religią a kulturą.

Dlatego też rzeczywistość religijna, uznawana ze swoją specyfiką za stosunek człowieka do transcendencji, zasługuje na to, by ją dogłębnie badać, w celu należytego uwzględnienia wartości tradycji religijnych i więzi wspólnotowych, które one tworzą, tak, aby cywilizacja, którą chce się budować, zachowała swoją duszę¹⁷.

Badanie identyfikacji kulturowych, religijnych, wyznaniowych i narodowych w czasach powszechnej amnezji i migracji nie jest łatwe. Prawdopodobnie wzrastać będzie znaczenie identyfikacji lokalnych i europejskich, a maleć rola identyfikacji wspólnotowych i więzi rodzinnych.

Jan Paweł II dowartościowywał rodzinę, zwłaszcza jej kulturotwórczą i społeczną rolę w budowaniu tożsamości narodu.

Podstawowe drogi tworzenia się wszelkich społeczności prowadzą przez rodzinę i co do tego nie można mieć żadnych wątpliwości. Wydaje się, że coś podobnego można powiedzieć o narodzie. Tożsamość kulturalna i historyczna społeczeństw jest zabezpieczana i ożywiana przez to, co mieści się w pojęciu narodu¹⁸.

Clifford Geertz pytał: „Czym jest kraj, jeśli nie jest narodem?”¹⁹ „Czym jest kultura, jeśli nie jest konsensusem?”²⁰ Głęboko historyczna natura bytu ludzkiego sprawia, że sposób, w jaki istniejemy w relacji z innymi ludźmi, jest konstytutywny, przynajmniej częściowo, dla naszej tożsamości²¹. Można postawić pytanie: Czy proces globalizacji zagraża lokalnym tożsamościom i kulturom narodowym? Jan Paweł II uważał za ważne kultywowanie kultury narodowej oraz rozwijanie kultury dialogu i otwarcie na inne kultury: „Własna tożsamość nie oznacza zamknięcia na inne kultury”²². Nadawał duże znaczenie dialogowemu i wspólnotowemu bytowaniu. Obawiał się o suwerenność zwłaszcza małych i młodych narodów, aby w obliczu integracji krajów i narodów europejskich nie uległy dyktaturze zachodnio-liberalnej, jednostronnego ekonomizmu i konsumizmu.

¹⁷ I d e m: *Od was zależy przyszłość drugiej ewangelizacji*. W: *Wiara i kultura...*, s. 329.

¹⁸ I d e m: *Pamięć i tożsamość...*, s. 72.

¹⁹ C. G e e r t z: *Zastane światło. Antropologiczne refleksje na tematy filozoficzne*. Kraków 2000, s. 286.

²⁰ Ibidem, s. 307.

²¹ R. B u t t i g l i o n e: *Nowoczesność wezwana do powrotu do swych chrześcijańskich korzeni*. „Ethos” 2006, nr 76, s. 54–60.

²² J a n P a w e ł I I: *Od was zależy przyszłość drugiej ewangelizacji...*, s. 327.

Spoleczny kontekst zagubienia tożsamości i kulturowego dziedzictwa – globalizacja kultury medialnej i konsumizm

Niektórzy badacze dostrzegają niszczący i wykorzeniający z poczucia tożsamości wpływ procesów globalizacji.

Globalizacją nazywa się proces, w którym światowa gospodarka, polityka i kultura splatają się w system obejmujący cały glob²³.

Anthony Giddens stwierdza:

słabnącą więź z tradycją, słabnące przywiązanie do miejsca, co nie wynika ze słabnięcia samej tradycji, ale z istnienia mechanizmów wykorzeniających, które powiązały lokalne działania w relacje przestrzenno-czasowe o wciąż rosnącym zasięgu, przez co miejsce staje się złudzeniem²⁴.

Według Ryszarda Wójtowicza:

Globalizacja nie tylko nie spowodowała ograniczenia ubóstwa na świecie, nie przyniosła oczekiwanej stabilności w świecie²⁵.

Jonathan Perraton jest zdania, że:

globalizacja jest procesem; rzecz nie w tym, że państwa narodowe czy regionalne unie handlowe nie mają sił, lecz w tym, że ich siły zależą od miejsca zajmowanego w nierównomiernie się rozwijającym systemie globalnym²⁶.

Dochodzi do zanikania wpływu tradycji lokalnych i rodzinnych oraz spadku znaczenia kanonu narodowego. Piotr Petrykowski snuł rozważania nad tożsamością kulturową powiązaną z kategorią miejsca i przestrzeni, umiejscawiając ją w kontekście poczucia przestrzeni, zatłoczenia, przywiązania do rodzinnych stron. Przedstawił wyniki badań dotyczące świadomości i wiedzy młodzieży na temat miejsca zamieszkania i kanonu narodowego. Stwierdził: „Poziom znajomości kanonu narodowego sytuuje się daleko za kanonem kultury światowej”²⁷. Wynika

²³ *Wstęp do kulturoznawstwa*. Red. E. Baldwin, B. Longhurst, S. Macracken, M. Ogborn, G. Smith. Poznań 2007, s. 186.

²⁴ A. Giddens: *Nowoczesność i tożsamość...*, s. 201–202.

²⁵ R. Wójtowicz: *Człowiek i kultura*. Rzeszów 2010, s. 177.

²⁶ *Wstęp do kulturoznawstwa...*, s. 188.

²⁷ P. Petrykowski: *Tożsamość kulturowa – w przestrzeni i miejscach*. W: *Kultura, edukacja, teologia. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Jerzemu Bagrowiczowi z okazji 65. rocznicy urodzin*. Red. K. Konecki, I. Werbiński. Toruń 2003, s. 376.

stąd, iż globalna kultura masowa, medialna i komercyjna, zapewniając swobodny przepływ nowych wzorów kulturowych, wpływa na kształtowanie nowych gustów i konsumpcyjnego stylu życia. Powoduje również utrudnianie identyfikacji kultury etnicznej i lokalnej oraz umniejszanie znaczenia tożsamości narodowej.

Jan Paweł II zastanawiał się, jak będzie dalej przebiegał rozwój rzeczywistości społecznej, gdy małe narody zostaną zdominowane przez większe twory polityczne, a mimo to będą chciały przetrwać.

Narody ekonomicznie bogatsze i przemysłowo bardziej rozwinięte stworzyły konsumizm, który jest źródłem zastrządzającym dysproporcje między narodami bogatymi a biednymi, między ludnością tego samego państwa²⁸.

Joseph Ratzinger potwierdził, iż jednym ze skutków globalizacji jest aprobata dla pragmatyzmu, pluralizmu, naturalizmu, a w końcu szeroko pojętego relatywizmu, który kieruje społeczeństwo współczesnej Europy ku „złym” wzorom, „użyteczności i konsumizmu, aniżeli odnowie duchowej”²⁹.

Jeśli chodzi o tożsamość społeczną, to od jednostki wymaga się – jak zauważa Klaus Hurrelmann – podporządkowania ogólnym normom społecznym, adresowanym w zasadzie do wszystkich członków społeczeństwa. Z kolei w przypadku tożsamości jednostkowej od jednostki oczekuje się – ze względu na jej niepowtarzalne umiejętności i cechy osobowościowe – odrębności i wyróżnienia spośród innych³⁰. Występuje zależność między utrudnianiem rozwoju kompetencji działania w środowisku społecznym i zagrożeniem utraty tożsamości. Poczucie tożsamości jest zagrożone wtedy, kiedy:

stawiane są niejednoznaczne wymogi przez środowisko społeczne, które wymaga, aby jednostka była jednocześnie „podobna do wszystkich” i „niepodobna do nikogo”³¹.

Klaus Hurrelmann stwierdził: „Na jednostkową świadomość wywierana jest presja społeczna”³², która może utrudniać kształtowanie zarówno tożsamości jednostkowej, jak i tożsamości społecznej, a sprzyjać będzie tożsamości dewiacyjnej. „Niewłaściwe wizje człowieka płynące z mediów utrudniają kształtowanie i zachowanie »zdrowej« tożsamości”³³.

Na związek między oddziaływaniem społecznych środków masowego przekazu informacji a utrudnianiem rozwoju młodych ludzi zwrócił uwagę Jan Paweł II

²⁸ Jan Paweł II: *W dziele stworzenia Bóg zawarł przymierze z człowiekiem*. W: *Wiara i kultura...*, s. 74.

²⁹ J. Ratzinger: *Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro*. Kielce 2005, s. 20–28.

³⁰ K. Hurrelmann: *Struktura społeczna a rozwój osobowości. Wprowadzenie do teorii socjalizacji*. Poznań 1994, s. 135.

³¹ *Ibidem*, s. 135.

³² *Ibidem*, s. 139.

³³ *Ibidem*, s. 144.

w przemówieniu w UNESCO. Uprzedzał, iż manipulowanie świadomością, wyobraźnią i instynktami stwarza niebezpieczeństwo zwłaszcza dla rozwoju młodych ludzi oraz zagrożenie zagubienia poczucia własnej tożsamości. Przestrzegwał, że w czasach współczesnych – za pośrednictwem mediów – alienuje się wychowanie:

Dalszy krok tej alienacji – to przyzwyczaić człowieka, że jest przedmiotem wielorakiej manipulacji ideologicznej, czy politycznej za pośrednictwem środków opinii publicznej³⁴.

W Liście do Rodzin Jan Paweł II obnażył dramat:

nowoczesne środki komunikacji społecznej są poddane pokusie manipulacji przekazem, zakłamu-
jąc prawdę o człowieku³⁵.

Z niniejszych rozważań nad społecznym kontekstem globalizacji wynika wniosek, iż istnieje zależność między zjawiskami globalizacji kultury medialnej i konsumizmu a problemami z identyfikacją i alienacją podmiotowości.

Redukowanie podmiotu osobowego do przedmiotu konsumpcji w przestrzeni globalnej kultury medialnej a kryzys tożsamości

Kulturowa antropologia zajmująca się relacjami pomiędzy tradycyjnymi kulturami a globalną kulturą masową współczesnych społeczeństw może badać skutki kulturowe globalizacji, m.in. społeczne konsekwencje konsumizmu i kryzysów tożsamości.

Jan Paweł II wzywał:

do obrony człowieka przed teoretycznymi lub praktycznymi ideologiami, które redukują go do zwy-
czajnego przedmiotu produkcji lub konsumpcji, przed kierunkami fatalistycznymi, które paraliżują
dusze...³⁶.

Apelował:

Otóż człowiekowi, bardziej niż kiedykolwiek potrzeba dzisiaj obrony przed zagrożeniami, które
ciężą nad jego rozwojem. [...] Człowiek jest podstępnie zagrożony w swoim bycie moralnym, gdyż

³⁴ Jan Paweł II: *W imię przyszłości kultury...*, s. 60.

³⁵ I d e m: *List do Rodzin Gratissimam sane*, 20. I I 1994.

³⁶ I d e m: *Wolność, współdziałanie, uniwersalność, służba człowiekowi – warunkami prawdziwego rozwoju kultury*. W: *Wiara i kultura...*, s. 183.

podlega prądom hedonistycznym, które podrażniają jego instynkty i fascynują go złudami pozbawionej rozważliwej konsumpcji³⁷.

W encyklice *Centesimus annus* papież pokazywał związek między degradowaniem człowieka do sfery zmysłów i instynktów a narzucaniem niezdrowego stylu życia konsumpcyjnego:

odwoływanie się bezpośrednio do jego instynktów i ignorowanie na różne sposoby jego wolnej i świadomej natury osobowej może prowadzić do wytworzenia nawyków konsumpcyjnych i stylów życia obiektywnie niegodziwych lub szkodliwych dla fizycznego i duchowego zdrowia³⁸.

Staje się to prawdopodobne zwłaszcza wówczas, gdy w przestrzeni publicznej środowisko społeczne silnie oddziałuje na wyobraźnię i zmysły, a utrudnia zidentyfikowanie wymiaru duchowego, uczuć i potrzeb wyższych. Jan Paweł II ostrzegał:

Sztuczna konsumpcja – destruktywna interpretacja ludzkich potrzeb – narkotyki, a także pornografia i inne formy konsumizmu, wykorzystując nieodporność jednostek słabych, mają wypełnić duchową pustkę, jaka powstaje w człowieku³⁹.

„Duchowa pustka” uniemożliwiająca poczucie całokształtu materialno-duchowej tożsamości, stanowi zagrożenie zagubienia siebie samego, godności osoby i sensu życia.

Wynika stąd, iż środki masowego przekazu podporządkowane kryteriom interesu i sukcesu stanowią w przestrzeni globalnej kultury zagrożenie, szczególnie dla poczucia tożsamości młodych osób, zwłaszcza w społeczeństwach o najwyższej cywilizacji technicznej i przemysłowo-technologicznym postępie. Postęp ten – zdaniem Jana Pawła II – powoduje przerost wartości materialnych nad wartościami duchowymi, a tym samym „duchową pustkę” i kryzys tożsamości, kryzys sensu bycia człowiekiem.

Spółczenstwa te stoją wobec swego kryzysu człowieka, polegającego na rosnącym braku zaufania do własnego człowieczeństwa, do samego sensu bycia człowiekiem, do płynącej z tego afirmacji i radości, która jest twórcza⁴⁰.

Kryzys człowieczeństwa związany jest z rozbiciem integralności podmiotowości – zdolności świadomego i wolnego moralnego działania dzięki powiązaniu relacji poznania i miłości. Gdy człowiek pozbawiony zostaje uczestnictwa we własnym człowieczeństwie, w rodzinie i społeczeństwie, wówczas nie potrafi zidentyfikować, kim jest i jaką wartość moralną ma jego działanie.

³⁷ Ibidem, s. 188.

³⁸ I d e m: *Encyklika Centesimus annus*, 36. 1 V 1991.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem.

Zdzisław Kroplewski wyjaśniał:

Wtedy więc, gdy mówimy o kryzysie tożsamości, mówimy o kryzysie własnej identyfikacji, a więc braku odpowiedzi na pytanie, kim właściwie jestem. Tego typu przeżycia prowadzą do rozdarcia w osobowości człowieka, zwłaszcza pomiędzy wiedzą, uczuciami i zachowaniem⁴¹.

Jeżeli kryzys trwa zbyt długo i nie przynosi korzystnych rozwiązań, to może być przyczyną negatywnej dezintegracji, zaburzeń osobowości i egzystencjalnej pustki. Skutki pustki egzystencjalnej analizuje Viktor Frankl⁴². Jego zdaniem ma ona światowy wręcz zasięg, zwłaszcza masowa triada neurotyczna, składająca się z: depresji, nałogów i agresji. Depresja prowadzi do samobójstwa, a liczba samobójstw rośnie. W Stanach Zjednoczonych samobójstwo jest na drugim miejscu jako przyczyna śmierci studentów. U źródeł tego zjawiska lokuje się wzrastająca frustracja egzystencjalna – „życie nic nie znaczy”, coraz więcej osób ma poczucie braku sensu życia. Viktor Frankl wysuwa hipotezę dotyczącą źródeł uzależnienia od narkotyków i alkoholu – brak sensu, traktowanie swej egzystencji jako bezsensownej i bezcelowej. Jego zdaniem:

kiedy ludzi ogarnia uczucie pustki i bezsensowności, to kwitnie nie tylko seksualne libido, lecz także agresywne „destrudo” i ludzie stają się bardziej *skłonni do agresji*⁴³.

Zdaniem Robera Jaya Liftona:

ludzie są najbardziej skłonni do zabijania, gdy czują się opanowani przez bezsensowność⁴⁴.

Według Jana Pawła II utrata poczucia tożsamości i sensu życia, nałogi, depresja i agresja są przejawami „duchowej pustki” i ubóstwa moralnego; mogą także być objawami:

wewnętrznej pustki, osamotnienia i załamywania się w człowieku wiary w sensowność tych pościągnień, dzięki którym wyrosło uprzemysłowione społeczeństwo⁴⁵.

Oprócz kryzysu psychicznego coraz częściej pojawiają się: poważne niedomaganie moralne, etyczne – egoizm, żądza władzy, przemoc i krzywdzenie słabszych.

Adhortacja *Familiaris consortio* zawiera spostrzeżenia:

⁴¹ Z. K r o p l e w s k i: *Człowiek w kryzysie tożsamości*. „W drodze” 1993, nr 3, s. 42–50.

⁴² Zob. V. F r a n k l: *Nieuświadomiony Bóg*. Warszawa 1978, s. 125–128.

⁴³ Ibidem, s. 131.

⁴⁴ Ibidem, s. 131.

⁴⁵ J. K r u c i n a: *Komentarz do encykliki Jana Pawła II*. „Redemptor hominis”. Wrocław 1994, s. 115.

Ofiarami mentalności konsumpcyjno-materialistycznej są dziś kobiety, na skutek licznych form upokarzających, dyskryminujących, obrażających niektóre kategorie kobiet, zwłaszcza mężatki bezdzietne, wdowy, kobiety żyjące w separacji, rozwiedzione oraz samotne matki⁴⁶.

W *Pamięci i tożsamości* Jan Paweł II wyraził przekonanie, iż przekaz dziedzictwa kulturowego i duchowego dokonuje się przede wszystkim poprzez pamięć i kultywowanie tradycji w rodzinie, za pośrednictwem matek. W encyklice *Evangelium vitae* papież przestrzegał przed przemocą wymierzaną przeciw kobietom, „których obrona dziś wymaga heroizmu”⁴⁷.

Warto zastanowić się, czy grupa społeczna utrzyma tożsamość dzięki dziedziczeniu, jako naród, kiedy zabraknie przekazu dziedzictwa w środowisku rodzinnym, kiedy w przestrzeni globalnej kultury nie będzie trwałej rodziny.

Należałoby bronić również młodych odbiorców i konsumentów globalnej kultury, nieświadomych manipulacji medialnej, przed działającymi na rynku reklamami, kreującymi gusta konsumpcyjne, a utrudniającymi rozwój duchowy i moralny. Benjamin Barber uważa, że rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych, wykorzystuje i „połyka” obywateli. Jego zdaniem:

Obrona dzieci przed komercyjnym wykorzystaniem wymaga regulacji i nadzoru ze strony rządu, ale w ramach pojedynczych państw nie sposób tego osiągnąć bez rozpętywania zgubnego wyścigu, w którym rynek bezwzględnie wynajduje narodowe rynki gotowe do pozostawienia dzieci bez ochrony⁴⁸.

W *Pamięci i tożsamości* Jan Paweł II zastanawiał się nad tożsamością człowieka i rzeczywistością społeczną jednoczącą się Europy w obliczu rozpowszechnianego dążenia ku strukturom ponadnarodowym.

Czy młodym Europejczykom uda się przypomnieć antropologiczne podstawy kultury i personalistyczną wizję człowieka integralnego, aby uszanować tożsamość osobową, narodową, chrześcijańską i wspólnotową w przestrzeni globalnej kultury?

Zakończenie

Zjawiska globalizacji i konsumizmu nie sprzyjają zachowaniu i ugruntowaniu tożsamości osobowej ani zachowaniu tożsamości społecznej. Nie służą rozwijaniu relacyjności – prawdziwie humanistycznych i personalistycznych odniesień,

⁴⁶ *Adhortacja apostolska Familiaris Consortio*, 24. 22 XI 1981.

⁴⁷ *Encyklika Evangelium Vitae*, 11. 25 III 1995.

⁴⁸ B. B a r b e r: *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i połyka obywateli*. Warszawa 2008, s. 496.

ani wspólnotowego stylu życia. Procesy globalizacji redukują człowieczeństwo do poziomu zmysłów i generują „używanie” siebie nawzajem oraz instrumentalne traktowanie, jak rzeczy, towaru i obiektu zysku. Prawdopodobnie propagowanie stylu życia konsumpcyjnego i materialistycznego przyczynia się do nasilania się wśród młodych ludzi postaw egoistycznych, hedonistycznych, narcystycznych, nihilistycznych, agresywnych. Ich przejawami są nałogi, różne uzależnienia, zaburzenia osobowości, depresja, zagubienie poczucia tożsamości i sensu.

Jan Paweł II zachęcał do pielęgnowania narodowego i europejskiego dziedzictwa kulturowego, do międzykulturowego dialogu i wzajemnego poszanowania między narodami. Można domniemać, iż konsekwencją procesów globalizacji są: zapomnienie kulturowego i narodowego dziedzictwa, spadek znaczenia tradycji, obniżenie roli rodziny oraz nietrwałość więzi. Relacje między popularną kulturą globalną a tradycyjnymi kulturami etnicznymi i kanonami narodowymi wskazują na postępującą utratę ich znaczenia. Eskalacja procesów globalizacji kultury medialnej stanowi wyzwanie dla interdyscyplinarnych badań powiązań mechanizmów komercyjnego rynku i zjawiska konsumizmu oraz konsumpcyjnego stylu życia i kryzysów tożsamości.